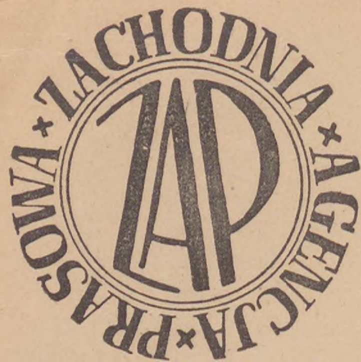




ZACHODNIA AGENCJA PRASOWA

DZIENNIKARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Poznań, ul. Chełmońskiego 1 — Warszawa, ul. Kredytowa 9, m. 3 — tel. 85883

Nr 37/Ip.

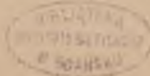
BIULETYN INFORMACYJNY

DWA LATA MINISTERSTWA ZIEM ODZYSKANYCH

Warszawa (ZAP). W listopadzie 1947 r. minęły dwa lata od stworzenia Ministerstwa Ziem Odzyskanych. Wiceminister Ziem Odzyskanych, Józef Dubiel, podał w wywiadzie prasowym kilka faktów o pracy ministerstwa.

Naczelnymi zadaniami ministerstwa były od samego początku objęcia przez Polskę Ziem Zachodnich repatriacja Niemców, planowe osiedlenie Polaków na Ziemiach Odskanych, pomoc państwa przy uprawie ziemi i zasiewach, stworzenie sprawnego aparatu administracyjnego, walka ze szkodnikami powojennymi i uregulowanie stosunków własnościowych. Jako największe prace ministerstwa minister wymienił zagadnienia ludnościowe, z których niektóre już całkowicie rozwiązano. Kluczowy przed dwoma laty problem Niemców na Ziemiach Odzyskanych został załatwiony. Jest to jeden z tych nieodwracalnych faktów, które mają trwałe znaczenie nie tylko dla Polski, ale i dla całej Europy. Drugim ważnym faktem jest zaludnienie Ziem Odzyskanych ludnością polską, której liczba przekroczyła już dziś znacznie pięć milionów. Niektóre obszary, jak Śląsk Opolski i województwo wrocławskie wyczerpały już całkowicie swoją chłonność osiedleńczą w zakresie osadnictwa rolnego.

Ministerstwo Ziem Odzyskanych kieruje akcją siewną na Ziemiach Zachodnich. O ile w roku gospodarczym 1945/46 obsianych było na Ziemiach Odzyskanych 1.786.000 ha, to w roku gospodarczym 1946/47 już 3.200.000 ha. Liczba ta wzrośnie jeszcze w następnym roku. Trzecią wielką grupą prac ministerstwa jest zagadnienie uwłaszczenia. Obecnie mini-



sterstwo kładzie wielki nacisk na ostateczne przeprowadzenie osadnictwa miejskiego. Wyniki pracy Ministerstwa Ziem Odzyskanych na Ziemiach Zachodnich są wynikiem zbiorowego wysiłku całego narodu polskiego i słusznej polityki demokracji polskiej.

PORTY I MORZE

Szósty miesiąc milionowych obrotów

Gdańsk (ZAP). W ciągu dziesięciu miesięcy 1947 r. porty Gdańska i Gdyni przeładowały w wywozie i przywozie ponad 7.670.000 ton towarów. W ten sposób uzyskały one już teraz cały zeszłoroczny przeładunek, przy czym należy pamiętać, że przez pierwsze dwa miesiące 1947 r. porty polskie z powodu lodów na Bałtyku były całkowicie unieruchomione. Zaległości nadrabiane były w miesiącach letnich. Ostatni miesiąc był szóstym z rzędu miesiącem „milionowym". W październiku obroty wynosiły 1.052.000 ton, z czego na Gdańsk przypada 53 %, a na Gdynię 47 %. W ciągu roku przyszłego zespół portów Gdyni i Gdańska przygotowany będzie do wielkich zadań, jakie czekają go w roku 1949, w którym to roku przeładunki mają być większe niż kiedykolwiek przed wojną.

Wzrost przeładunków w Szczecinie

Szczecin (ZAP). Po całkowitym przejęciu przez władze polskie rosną przeładunki i potrzeby portu szczecińskiego. W październiku przeładunki w Szczecinie przekroczyły już 100.000 ton. W listopadzie cyfra ta wzrosła. Podstawowym ładunkiem portu szczecińskiego są towary masowe, a więc ruda i węgiel. Do portu zawijają coraz to większe statki. Obserwuje się tu to samo zjawisko co w Gdyni i w Gdańsku, dla których małe statki załatwia port w Ustce. Małe statki zawijające do Szczecina załatwiać będzie port w Darłowie. Port w Szczecinie obecnie już po pierwszych inwestycjach polskich potrafi przeładować 200.000 ton towarów miesięcznie. Otrzymuje on dwa nowe ładunki: cukier i drzewo. Drzewo eksportowane będzie wiosną przyszłego roku.

Port w Darłowie gotowy do przeładunku

Darłowo (ZAP). Ostatnie inwestycje pozwoliły na przeprowadzenie robót, które port przygotować mają do przeładowania towarów. Nadbrzeża są wolne od gruzów, dojazd do portu pogłębiony został do głębokości 4,5 metrów. Może on przyjmować małe statki o nośności 600 BRT. Zdolność przeładunkowa wynosić będzie 1.500 ton dziennie. Znajdujące się w porcie elewatory są już czynne. Czynne są również

znaki nawigacyjne. Z początkiem port w Darłowie eksportować będzie głównie węgiel. Przed wojną przeładunek portu w Darłowie wynosił 67.000 ton, przede wszystkim ziemiopłody i konserwy. W rękach polskich port w roku 1949 przeładowywać ma 300.000 ton, głównie węgla.

Polskie statki w handlu morskim

Gdynia (ZAP). 10% całego transportu eksportowanego i importowanego przez polskie porty przypada na polskie statki handlowe, 90% obsługują statki obce. Stosunek ten będzie się z każdym rokiem poprawiał na korzyść Polski, po zwiększeniu polskiej marynarki handlowej przez budowę własnych statków i zakup nowych statków w stoczniach zagranicznych.

Perspektywy rozwoju portu szczecińskiego

Szczecin (ZAP). Port szczeciński był przed wojną czwartym portem na Bałtyku. Posiadał on 123 urządzeń przeładunkowych o jednoczesnej nośności 650 ton, a ogólny obrót portu w latach 1935/37 wynosił 6 do 8,5 milionów ton. Odbudowa portu w Szczecinie nie będzie odbudową tego co było, jest to raczej przebudowa portu i dostosowanie go do potrzeb polskich. Już w roku 1949 port w Szczecinie, którego urządzenia przeładunkowe zniszczone zostały w 100% przez cofających się Niemców, przeładować musi 5,5 milionów ton węgla rocznie, nie licząc innych towarów. Szczecin, Gdańsk i Gdynia — wielkie porty polskie — stanowią całość gospodarczą, w ramach której nastąpi specjalizacja portów. Port w Szczecinie będzie portem eksportowo-importowym dla masowych przeładunków rzeczno-morskich, poza tem portem tranzytowo-rozdzielczym, z dużym udziałem drobnicy. W porcie powstanie strefa wolno-cłowa. Normalne życie zacznie port w Szczecinie po zakończeniu pierwszych etapów pracy w roku 1949. Już obecnie przygotowuje się plany rozbudowy w Szczecinie dla przyjmowania drobnicy i dla ruchu pasażerskiego.

Statek „Jagiełło"

Gdynia (ZAP). Polski statek „Jagiełło" przebudowywany jest obecnie na jednej ze stoczni włoskich. Po przebudowie będzie on zdolny do dalekich podróży osiemnastudniowych. Będzie on mógł pływać do Ameryki Południowej i do Afryki Południowej. Prawdopodobnie statek zostanie uruchomiony na linii Genua (we Włoszech) do Ameryki Środkowej. Statek zabierze 1.500 pasażerów i większą ilość ładunku.

Pierwszy statek peruwiański

Gdańsk (ZAP). Po raz pierwszy po wojnie przybył do portu polskiego statek peruwiański po cement.

Statki desantowe w żegludze na Odrze

Wrocław (ZAP). Zakupione z demobilu angielskiego i amerykańskiego statki desantowe zostaną przerobione do służby na Odrze i Nysie. Ostatnio dał się zauważyć zwiększony ruch statków na Odrze w związku ze wzrostem wód na rzece po jesiennych deszczach.

Dźwig z lawety armatniej

Gdynia (ZAP). Stocznia rybacka w Gdyni z braku własnego dźwigu zbudowała dźwig z lawety armatniej, porzuconego niemieckiego działa przeciwlotniczego.

Żegluga na Odrze

Szczecin (ZAP). Polska żegluga na Odrze, która w roku ubiegłym posiadała 35 jednostek łącznie z holownikami, rozporządza już obecnie 130 jednostkami, z tego holowników o łącznej mocy 7.000 KM. Odremontowano kilka stoczni zniszczonych przez Niemców, z których 5 jest już czynnych. Polska żegluga na Odrze współpracuje z czechosłowacką „Spółką Oderską", która prowadzić będzie tranzyt czeskich towarów do czeskiej strefy wolnocłowej w Szczecinie.

PRZEMYSŁ i KOMUNIKACJA

Produkcja przemysłu metalowego w trzech kwartałach 1947 r.

Warszawa (ZAP). Państwowy przemysł metalowy wyrabia stale plan miesięczny z nadwyżką. W okresie pierwszych trzech kwartałów roku 1947 wykonano m. i. 1.839 sztuk obrabiarek, 7.789 wagonów towarowych, 28 wagonów specjalnych, poza tym wagony osobowe i wagony wąskotorowe, cysterny, 149 parowozów oraz parowozy wąskotorowe i spalinowe. Ponadto 135 tendrów.

W pierwszych trzech kwartałach 1947 r. przemysł metalowy wykonał również: 63.867 rowerów, 206.926 maszyn do uprawy ziemi, i większe ilości innych maszyn rolniczych. Ogólna wartość produkcji w okresie trzech pierwszych kwartałów 1947 r. oblicza się według cen z roku 1937 na 556.382,7 milionów zł.

Produkcja cementu w pierwszym półroczu 1947

Katowice (ZAP). W pierwszym półroczu 1947 przemysł cementowy w Polsce zwiększył swoją wytwórczość następująco:

klinker:

1. półrocze 1946 — 500.543 ton
1. półorcze 1947 — 676.041 ton

cement:

1. półrocze 1946 — 520.191 ton
1. półrocze 1947 — 619.788 ton

Produkcja cementu zwiększyła się o 19%, produkcja klinkru o 35%. Wzrost ten spowodowany jest głównie rozbudową zniszczonych przez Niemców fabryk cementu na Ziemiach Odzyskanych.

Zbyt cementu w ciągu pierwszych sześciu miesięcy 1947 r. przedstawia się następująco:

na rynek wewnętrzny dostarczono — 475.341 ton
zagranicę wywieziono . . . . . . — 171.578,24 ton

Z przemysłu włókienniczego

Zielona Góra (ZAP). Dawny niemiecki kombinat włókienniczy „Deutsche Wollwarenmanufaktur", obecnie „Polska Wełna", odbudowany przez władze polskie, wyprodukował w pierwszym kwartale 1947 r. 146.000 metrów. W roku 1948 produkcja tego zakładu zwiększona będzie dziesięciokrotnie.

Z transportu

Warszawa (ZAP). Anglia eksportować będzie do Polski dziesięciotonowe wagony-chłodnie oraz podwozia do autobusów i samochodów ciężarowych. Dla portów polskich Polska sprowadzać będzie z Anglii urządzenia transmisyjne i sygnalizacyjne dla poczty, telegrafu i komunikacji kolejowej. Dostawy z Anglii dostarczone będą w ciągu najbliższych lat.

Plan eksportowy artykułów chemicznych

Warszawa (ZAP). Plan eksportu artykułów chemicznych w roku 1948 przewiduje wartość wywozu ponad 5 milionów dolarów w dziale produktów nieorganicznych. Polska eksportować będzie ponadto farby i lakiery w wartości 3.200.000 dolarów, oraz inne chemikalia w wartości 2,5 milionów dolarów.

Polska produkuje margarynę

Gdańsk (ZAP). Zakłady olejarskie „Amada" rozpoczęły produkcję margaryny. W pierwszym etapie zdolność produkcyjna wynosi 6.000 ton rocznie. W toku są prace nad powiększeniem produkcji zakładów gdańskich oraz uruchomienie fabryki margaryny w Bielsku.

Przemysł węglowy znów przekroczył plan

Katowice (ZAP). W pierwszej dekadzie listopada polski przemysł węglowy wydobył 1.461.320 ton węgla kamiennego, wykonując plan w 107,5%.

20 parowozów z U. S. A.

Warszawa (ZAP). Do Warszawy przybyły pierwsze 20 parowozów zamówionych przez Polskę w Ameryce. 80 dalszych przybędzie do Polski jeszcze przed końcem roku bieżącego.

Przeszło 700 węglarek miesięcznie

Wrocław (ZAP). Kiedy w lipcu 1945 r. trzydziestoosobowa ekipa przejmowała wrocławską fabrykę wagonów. trudno było przypuszczać, że w dwa lata później ta odbudowana przez Polaków fabryka produkować będzie 700 węglarek miesięcznie. Budynki były w 30% zniszczone, maszyny w 90%. Wiele maszyn zginęło. Produkcja węglarek we Wrocławiu odbywa się systemem taśmowym. Podczas kiedy w pierwszym kwartale 1946 r. produkcja wyniosła 416 sztuk, w drugim 818, a w trzecim 916 sztuk, to obecnie przekracza ona 700 węglarek miesięcznie, przy równoczesnym produkowaniu wagonów kolejowych innego typu. Ostatnio fabryka produkuje m. i. wagony pocztowe.

Przemysł drzewny ulepsza produkcję

Warszawa (ZAP). Polski przemysł drzewny przeprowadza typizację i normalizację produkcji. Akcja ta ukończona będzie w ciągu 1948 r. Na zapotrzebowanie krajowe produkuje się meble do mieszkań dwupokojowych oraz mieszkań robotniczych i wiejskich. Poważną pozycję w planie produkcyjnym przemysłu drzewnego stanowi galanteria drzewna, zabawki i artykuły gospodarstwa domowego.

Przemysł papierniczy

Warszawa (ZAP). Polski przemysł papierniczy w październiku wykonał w większości działów plan produkcji ze znaczną nadwyżką. Dostarczył on na rynek o 650 ton papieru więcej, niż we wrześniu. Przetwórczy przemysł papierniczy wykonał w październiku przeszło 8 milionów zeszytów dla szkół oraz 33 miliony kartonów do papierosów.

Z przemysłu maszyn elektrycznych

Warszawa (ZAP). Zjednoczenie przemysłu maszyn elektrycznych w Polsce wykonało plan produkcji na rok 1947 w ciągu niespełna 10 miesięcy, produkując w tym czasie maszyny elektryczne o łącznej wartości blisko 20 milionów złotych przedwojennych. Jedną z wielu przyczyn przedwczesnego wykonania planu jest akcja wynalazków i usprawnień. Robotnicy przemysłu przy warsztacie wynaleźli liczne sposoby usprawnienia dotychczasowych wzorów produkcyjnych.

Sukces przemysłu naftowego

Warszawa (ZAP). W październiku przemysł naftowy osięgnął 185% planu. Miesięczna produkcja ropy naftowej doszła do 11.329 ton. Gazu ziemnego wydobyto ponad 13.5 milionów m³ (140% planu).

Polska fabryka penicyliny

Warszawa (ZAP). Jesienią bieżącego roku przystąpiono w Polsce do budowy fabryki penicyliny w Tarchominie pod Warszawą. Budynek zostanie całkowicie wykończony przed zimą. W okresie zimowym nastąpi urządzenie wnętrza. Dotychczas w ramach dostaw UNRRA Polska otrzymała już 75% aparatów produkcyjnych. W przyszłym roku rozpocznie się montaż fabryki i szkolenie personelu, a fabryka powinna ruszyć w dniu 1. stycznia 1949 r.

50 milionów ton węgla

Katowice (ZAP). W dniu 10 listopada po raz pierwszy w historii polskiego przemysłu węglowego kopalnie w okresie od 1 stycznia do 10 listopada przekroczyły wydobycie 50 milionów ton węgla kamiennego. Dotychczasowe wyniki pozwalają przypuszczać, że roczny plan wydobycia węgla zostanie wykonany ze znaczną nadwyżką.

ROLNICTWO

Wyżywienie

Poznań (ZAP). Dzięki skutecznej akcji osadnictwa rolnego poważną rolę w wyżywieniu Polski zaczyna odgrywać Dolny Śląsk. W pierwszym okresie pookupacyjnym województwo lubelskie stało się bazą żywnościową wyniszczonego kraju. Dopiero nowe zbiory w roku 1945 wysunęły na czoło województwo poznańskie. Również odbudowa pogłowia zwierząt w poznańskim w roku 1946 przyczyniła się do tego, że Poznań i w hodowli zajmuje jak przed wojną pierwsze miejsce.

Tegoroczne spisy powierzchni upraw i zwierząt gospodarskich przeprowadzone w Polsce, pozwalają obliczyć wysokość produkcji ziemiopłodów i hodowli w poszczególnych województwach Polski. Najbardziej nadwyżkowym jest województwo poznańskie, które, zakładając, że spożycie w kraju jest równe, wygospodaruje w bieżącym roku gospodarczym nadwyżki około 150 do 200.000 ton zbóż chlebowych, pół miliona ton ziemniaków, ponad 25.000 ton mięsa i niewielką nadwyżkę tłuszczów zwierzęcych. Pod względem wysokości produkcji chodowlanej na drugim miejscu znajduje się województwo lubelskie, które natomiast w zbożu jest niedoborowe. Województwo wrocławskie, gdzie odbudowa wsi zniszczonych wojną poszła najsprawniej, da 110.000 ton nadwyżki zboża. Trzecim województwem nadwyżkowem jest w Polsce województwo pomorskie. Na granicy samowystarczalności znajdują się województwa białostockie i szczecińskie. Województwa najbardziej niedoborowe to przede wszystkim gęsto zaludniony Śląsk, dalej krakowskie, warszawskie oraz zniszczone wojną województwa kieleckie, rzeszowskie i olsztyńskie.

Stan pogłowia zwierząt stale się poprawia.

Warszawa (ZAP). Według danych z 248 powiatów, szacunek pogłowia zwierząt gospodarskich w Polsce przedstawia się następująco:

Straty, które rolnictwo poniosło na skutek wojny, są powoli wyrównywane przez naturalny przyrost oraz zakupy w Danii i krajach skandynawskich. W całej Polsce było na 30 kwietnia 1947 r. 1,9 milionów koni, w tym 1,6 milionów koni powyżej 3 lat, zdolnych do pracy, poza tym 3 miliony krów, 4,2 miliony trzody chlewnej, 950.000 owiec i 682.000 kóz. Pomimo poważnego zwiększenia się liczby zwierząt gospodarskich w ostatnim roku, straty, które pozostały do uzupełnienia są jeszcze duże. W stosunku do roku 1938 Polska posiada obecnie 63% koni, 49% krów, 44% trzody chlewnej i 49% owiec i 87% kóz. Najbardziej w stosunku do ubiegłego roku poprawił się stan pogłowia zwierząt gospodarskich na Ziemiach Odzyskanych. Jest to m. i. wyrazem specjalnej opieki, jaką rząd te ziemie otacza.

Czeskie traktory dla Pomorza

Szczecin (ZAP). Pomorze szczecińskie otrzymało 200 traktorów czeskiej produkcji. Traktory te przyczynią się do szybkiego zagospodarowania ziemi i pozwolą niezamożnym rolnikom na uzyskanie większej wydajności ich pól.

ZAGADNIENIA OSADNICZE I KULTURALNE

Z Pomorza Zachodniego

Szczecin (ZAP). W związku z aktywizacją portu szczecińskiego, co pociągnie za sobą większy przypływ ludności do całego okręgu szczecińskiego, zarządy miejskie 8 miast w pobliżu Szczecina, otrzymały kredyt 20 milionów złotych na zabezpieczenie uszkodzonych przez wojnę budynków. Pozostałe powiaty okręgu szczecińskiego otrzymały kredyty 16 milionów złotych. Głównym celem jest budowa mieszkań dla robotników w związku z rozbudową przemysłu okręgu szczecińskiego.

Wrocław — miasto ludzi młodych

Wrocław (ZAP). Podczas badań nad składem ludnościowym miasta Wrocławia okazało się, że ludność Wrocławia głównie rekrutuje się z województw Polski centralnej, a w mniejszym stopniu z województw wschodnich. W ogromnej części wrocławianie to dawni mieszkańcy miast województw warszawskiego, poznańskiego i lwowskiego, licznie reprezentowany jest również element wiejski, który znalazł zatrudnie-

nie w rzemiośle i fabrykach. Wrocław jest miastem ludzi młodych, prawie połowa jego mieszkańców to ludzie w wieku od lat 14 do 30. Dzieci do lat 14 stanowią 12% ogółu ludności Wrocławia.

15-lecie Gimnazjum Polskiego w Bytomiu

Bytom (ZAP). W dniu 8 listopada minęło 15 lat od chwili otwarcia gimnazjum polskiego w Bytomiu, przed wojną pierwszego prywatnego gimnazjum mniejszości polskiej w Niemczech. Gimnazjum mieściło się w historycznym gmachu „Katolika" w Bytomiu. Wyrósł z niego nowy typ przyszłego pracownika społecznego, który znał potrzeby ludu polskiego w Niemczech. Pierwsi maturzyści polscy odmówili składania matury przed komisją niemiecką i wywalczyli dla swojej szkoły pełne prawa. Do roku 1937 naukę w polskim gimnazjum w Bytomiu pobierali również Serbo-Łużyczanie. Gimnazjum wydało 65 maturzystów, a w końcowym etapie miało 207 uczniów. W pierwszych dniach września 1939 r. władze niemieckie zlikwidowały gimnazjum i zajęły jego majątek. Profesorowie musieli się ukrywać. Z młodzieży 30% zginęło w wojnie, starsi uczniowie znaleźli się w obozach koncentracyjnych. Obecnie projektuje się zjazd byłych wychowanków gimnazjum bytomskiego.

Należy zaznaczyć, że drugie polskie gimnazjum w Niemczech, które powstało w oparciu o doświadczenie gimnazjum bytomskiego, znajdowało się w Kwidzyniu, w dzisiejszym województwie olsztyńskim.

Nowe transporty górników z Belgii

Kędzierzyn (ZAP). Przybyły dwa nowe transporty górników z Belgii. 18 rodzin górniczych skierowano do Kędzierzyna, 25 dalszych rodzin do Międzylesia. Górnikom przygotowano miejsca pracy i mieszkania.

2435-47—K-33781